

Sam na sam

Edyta Bartosiewicz

Sam na sam
Ze swoją samotnością
Gdy wszystko już
Zostało powiedziane
Sam na sam
Ze swoją namiętnością
Gdy sami w swych
Łóżkach zasypiamy

Tak bardzo starasz się, by
Nie rozpoznał cię nikt
Czym dla ciebie samotność
Jest teraz gdy
Stoję u twoich drzwi...

Ile jeszcze mam czekać
Bym mogła cię uszczęśliwić?

Sam na sam
Ze swoimi obsesjami
Że każdy jest
Twym wrogiem bez wyjątku
Sam na sam
Gdy wszystko znów
Chcesz zaczynać od początku

Tak bardzo starasz się, by
Nie mógł zranić cię nikt
Czym dla ciebie samotność
Jest teraz gdy
Stoję u twoich drzwi...

Ile jeszcze mam czekać
Bym mogła cię uszczęśliwić?